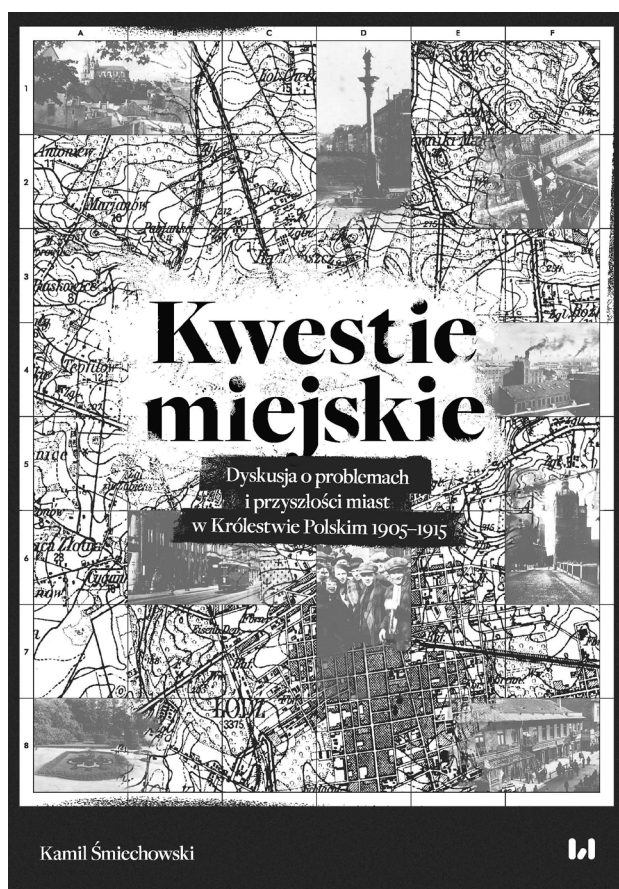


Kwestie miejskie w Królestwie Polskim, czyli o sprawczym dyskursie



Książka Kamila Śmiechowskiego, historyka z Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego *Kwestie miejskie. Dyskusja o problemach i przyszłości miast w Królestwie Polskim 1905–1915* (Łódź 2020) to opowieść o dylematach przedstawicieli inteligencji polskiej początku XX w. związanych z kwestią kondycji, rozwoju i przyszłości miast w Królestwie Polskim (zwanym też nieformalnie Kongresowym). Autor jest doświadczonym badaczem prasy – warto przypo-

mnąć o jego książkach na temat postrzegania Łodzi przez prasę warszawską oraz na temat idei postępu w prasie łódzkiej i warszawskiej¹ – oraz właśnie „kwestii miejskich”, takich jak sprawy mieszkaniowe, samorząd czy położenie robotników. Publikacja ta, pokłosie grantu, jest rodzajem kompendium rozpatrywanych przez Śmiechowskiego zagadnień oraz uwieńczeniem dłuższego okresu refleksji dotyczącej istoty wielkomiastości „późnej” Kongresówki.

¹ K. Śmiechowski, *Z perspektywy stolicy. Łódź okiem warszawskich tygodników społeczno-kulturalnych (1881–1905)*, Łódź 2012; *idem*, *Łódzka wizja postępu. Oblicze społeczno-ideowe „Gońca Łódzkiego”, „Kuriera Łódzkiego”, „Nowego Kuriera Łódzkiego” w latach 1898–1914*, Łódź 2014.

Śmiechowski podejmuje więc znany już sobie dobrze temat dyskursu prasowego, starając się nie tylko przedstawić różne punkty widzenia, ale także odpowiedzieć na pytanie, czyje one są. „Nie ma dyskursów »niewinnych«” – pisze za Davidem Howarthem – „zawsze służą one artykulacji pewnych określonych przekonań i poglądów konkretnych grup oraz autorów społecznych” (s. 17). Trzeba przyznać, że badacz wywiązuje się dobrze z tego wstępnego założenia, gdyż prezentowane głosy na temat miast przyporządkowane są konkretnym działaczom politycznym oraz dziennikarzom związanym z politycznie ukierunkowanymi czasopismami i dziennikami. Poznajemy opinie i wizje najważniejszych „aktorów” miejskiej sfery publicznej, takich jak Adolf Suligowski, Józef Polak, Bronisław Bouffał czy Edward Strasburger. Inna sprawa, że w książce nie ma nigdzie wyraźnego przedstawienia tych stron debaty, są one ukazane nieco mimochodem w rozdziale dotyczącym Rewolucji 1905 r., a więc w działaniu. I tu dochodzimy do istotnego punktu. Recenzowana praca ta nie opisuje wyłącznie dywagacji teoretycznych na pewne abstrakcyjne tematy (jakie często są referowane w rozprawach historycznych, także z dorobku autora), ale prezentuje właśnie dyskurs „w działaniu”, w okolicznościach poluzowania uścisku carskiego reżimu w „Prywislinskim kraju” po 1905 r., gdy na krótki moment pojawiło się poczucie **sprawczości** (por. dalej), które, mimo ponownego „dokręcania śruby” po 1906–1907 r., nie rozperchło się zupełnie przed Wielką Wojną. Jest to więc interesujące studium dyskursu, jaki nabrał w tych okolicznościach politycznych dużej wagi.

Książka składa się ze wstępu i sześciu rozdziałów. We wstępie Śmiechowski m.in. przedstawia pytania badawcze, czyni aluzje do słabości miast i mieszczaństwa w Polsce, nawet jeszcze dziś (a co dopiero w początku XX w.), oraz wyjaśnia metodologię. Dzięki temu ostatniemu czytelnik dowiaduje się, że kwerenda wielu tytułów prasowych była możliwa dzięki programom do optycznego rozpoznawania tekstów i do jakościowej analizy danych (s. 19).

W pierwszym rozdziale zaprezentowany został szeroki kontekst sytuacji miast w Kongresówce. W części tej autor wyjaśnia też, jak rozumie pojęcie dyskursu oraz siły oddziaływania prasy. Stwierdza, że jej rola nie ograniczała się do „tworzenia »wyobrażonych społeczności«”, ale było nią „kreowanie czytelników” poprzez umiejętne „tworzenie dyskursywnych wizji przekształceń

miejskiej rzeczywistości i nadawania im sprawczości” (s. 26–27). Sprawczość jest tu istotnym odniesieniem, okolicznością, która intensyfikuje znaczenie debaty i samego dyskursu. Poza tym w rozdziale pierwszym przedstawiona zostaje krótka historia samorządu miejskiego w najważniejszych państwach zachodnich. Przywołane jest doniosłe stanowisko Stefano Bianchiniego, że recepcja idei zachodnich we wschodniej Europie nie miała charakteru automatycznego, ale wynikała z istniejących już wcześniej sieci powiązań oraz wzrastających w regionie pod koniec XIX w. aspiracji do bycia uznanym przez „centrum”. Następnie omówione zostały urbanizacja i rozwój demograficzny miast Królestwa, z Warszawą i Łodzią jako szczególnie dużymi ośrodkami ówczesnej Europy. Tutaj też znalazło się miejsce na refleksje na temat charakteru mieszczaństwa, składającego się w dużej mierze z robotników, pierwszego pokolenia przybyszy do miasta (fenomen w istocie o uniwersalnym charakterze w tym okresie) oraz na temat niezbyt korzystnego obrazu mieszczaństwa w kulturze polskiej. Podniesione zostały też kwestie wyobcowania towarzyskiego inteligencji i dramatycznej sytuacji tych Żydów, którzy byli zwolennikami asymilacji, a którym część owej inteligencji odmawiała „przyjęcia” na łono narodu. Dalsza lista bolączek objęła brak samorządu (o którym będzie jeszcze mowa), z czego wynikały niegospodarność oraz, kontrastująca z nią tylko pozornie, nadmierna oszczędność włodarzy miasta (zyski miały iść do skarbu państwa), brak zaufania społecznego do prezydentów, słaby poziom szkolnictwa i zbyt drogie mieszkania.

Rozdział drugi jest opisem rewolucji, jaka wybuchła w miastach w 1905 r., oraz dyskursu prasowego jej towarzyszącego. To istotny rozdział, gdyż pokazuje, w jakich okolicznościach obudzone zostały nadzieje na samorząd oraz pojawiła się kluczowa tu kwestia poczucia sprawczości. Trzeba dodać, że Śmiechowski, wraz z Wikto-rem Marcem, podjęli się kilka lat temu – długo zarzucanych – badań nad fenomenem Rewolucji 1905 r. na ziemiach polskich. Podniesiona została tu również kwestia diagnozy nerwowości opinii publicznej czy też „trwogi mas” (Grzegorz Krzywiec) w obliczu gwałtowności wydarzeń tego okresu. W rozdziale owym pojawia się problem zbytnej obszerności cytatów, wynikającej zapewne z tego, że autor miał szansę zgromadzić ich znacznie więcej, niż było to możliwe przed epoką analizy cyfrowej. Wydaje się, że w pew-

nych momentach badacz nie prowadzi nas ścieżką analizy, a bardziej opowiada wydarzenia ustami dziennikarzy. Ta obszerność cytatów charakteryzuje też kolejne rozdziały: bywa, że zabierają one połowę strony, co w sumie utrudnia lekturę. Skrócenie części z nich nie musiałyby oznaczać ich utraty, wszak rezultatem grantu Śmiechowskiego będzie też – jak zapewnia on sam – książka towarzysząca, w której zebrane zostaną teksty źródłowe.

Rozdział trzeci jest prezentacją korpusu postulatów i diagnoz sytuacji miast Kongresówki, jakie znalazły się w prasie. Ta lista bolączek miejskich wskazuje na miasto jako na słaby punkt reżimu rosyjskiego w Królestwie, a publikowane w prasie liczby dotyczące niskich nakładów na inwestycje i szkoły miejskie oraz odsetka dzieci objętych nauczaniem stają się same w sobie elementem polityki. Obiektywne problemy, których władze nie są w stanie rozwiązać, wykraczają poza sferę carskiej kontroli. Można zakazać krytyki, ale nie da się odgórnie zarządzić, że problemy mają pozostawać niewidoczne – z czym *notabene* do dziś muszą się liczyć reżimy niedemokratyczne, z chińskim na czele. Przykładowo, drożyzna czynszów mieszkań prowadziła do aktów przemocy wobec właścicieli domów oraz do krytyki nieudolności magistratów, co siłą rzeczy stanowiło pośredni atak na rządzących Rosjan. W tej sytuacji nie było też mowy o dobrym działaniu systemu wykorzystania optymalnych w danym momencie rozwiązań miejskich (znanego w literaturze przedmiotu jako „*best practices*”²), gdyż do tego wymagana jest transparentność procesu inwestycyjnego. Całość zamyka uwaga autora, że publikacja tych utyskiwań nie wynikała z samej chęci stwierdzenia faktów, ale zmierzała do wywołania poczucia kryzysu u czytelników, czyli chodziło o sprawczość samej prasy.

Rozdział czwarty to opis oczekiwania na samorząd miejski – oczekiwania nie biernego, lecz aktywnego, którego symptomem było morze artykułów diagnozujących jego potrzebę, a także prezentujących wizję samorządu idealnego. Te liczne wizje samorządnych miast, z wyborami demokratycznymi (postulowanymi przez adherentów tzw. socjalizmu municypalnego) lub bardziej konserwatywnymi, ale za to elitotwórczymi wyborami kurialnymi, jak w większości ówczesnych miast w Europie, wskazywały na to, że w samorządach pokładano wygórowane nadzieje. Śmie-

chowski pisze w tym kontekście o „fantazmatycznym samorządzie” – idei-panaceum, która wówczas była w sumie i tak nierealna (obietnica z czasów Rewolucji wprowadzenia samorządów nie została spełniona w kolejnych latach).

Rozdział piąty omawia debaty na temat ordynacji wyborczej do samorządów. Głosy na jej temat pokazują nie tylko przekonania dotyczące działania organów samorządowych, ale też poglądy związane z tym, kto tak naprawdę jest członkiem narodu, a kto nie. Autor skupił się na tym, co nazywa etnicyzacją dyskursu, czyli na działaniach aktywistów narodowej demokracji mających na celu przesunięcie akcentu debaty z kwestii dopuszczenia do głosu mieszkańców miast na kwestię ograniczenia demokratyzacji w celu odsunięcia od decyzji społeczności żydowskiej, stanowiącej wówczas ogromny odsetek ludności tych ośrodków. Wszystko to kosztem ustępstw wobec Rosjan – w postaci poparcia idei kurii narodowych, które gwarantowały nieproporcjonalnie silną reprezentację przedstawicieli narodu panującego w radach miejskich. Działania te były bronią polityczną nie tylko przeciw samym Żydom, ale też w dużej mierze przeciw oponentom politycznym spod znaku lewicy. I choć Śmiechowski prezentuje również głosy przeciwne ideom endeckim, w rezultacie jednak ukazane zostało przede wszystkim to, jak do dyskursu, który obracał się dotąd wokół kwestii rozwiązywania miejskich bolączek społecznych i wizji unowocześnień urbanistycznych, wkradły się wątki antysemitki i w dużym stopniu je zdominowały. Była to jednak cena, jaką przyszło zapłacić za przebudzenie polityczne inteligencji.

Ostatni, szósty rozdział, jest po trosze dopełnieniem narracji, gdyż ukazuje te wątki, których wcześniej nie przedstawiono, a dotyczące optymistycznych wizji przyszłości wielkich miast w Kongresówce, recepcji idei miast-ogrodów czy odkrycia piękna i historycznej wagi warszawskiego Starego Miasta w początku XX wieku. Jest jednak też rodzajem dodatku, niemającym bliskiego związku z narracją poprzednich rozdziałów. Należy go jednak uznać za ważny, gdyż w przeciwnym przypadku czytelnik pozostałby z bardzo ponurym obrazem sytuacji w miastach oraz z odpychającą wizją dyskursu miejskiego.

W zakończeniu zaś otrzymujemy garść refleksji na temat powstania – ok. 1905 r. – grupy istotnych publicystów zajmujących się miastami.

² Por. choćby *Interurban Knowledge Exchange in Southern and Eastern Europe, 1870–1950*, ed. E. Gantner, H. Hein-Kircher, O. Hochadel, New York 2021.

A także na temat „urbanizacji” dyskursu (i umyślnie!). W zamykających słowach Śmiechowski dedykuje książkę potomkom jej głównych bohaterów, czyli dzisiejszym aktywistom miejskim.

Osią rozważań jest diagnoza skutków braku samorządu miejskiego w miastach, a więc rządów nominowanych odgórnie prezydentów i magistratów (systemu zwanego w owym czasie – z przekąsem – „biurokratyzmem” [s. 142]), z czego wynikały nie tylko rosnące problemy miejskie (znane z zagranicznych ośrodków miejskich, jak Europa długa i szeroka), ale też ich wyjątkowe nabrzmienie. Skutkiem było m.in. to, że społeczność żydowska i chrześcijańska diagnozowały trudności społeczne nie w korespondencji ze sobą, ale „w warunkach głębokiej separacji” (s. 59); że rozwijała się nieformalna sieć powiązań o charakterze klientalnym (zjawisko, *mutatis mutandis*, znane dzięki Antoniemu Mączakowi z życia politycznego dawnej Rzeczypospolitej: historia się czasem powtarza); a także że idealizowano samorząd, wmawiając czytelnikom, iż sam z siebie rozwiąże on wszystkie problemy. Sednem opisywanych kwestii jest ostatecznie idea polityczności jako teatru nie tylko działań, ale i sporów oraz szukania rozwiązań w przypadkach, w których nie ma odpowiedzi prostych i satysfakcjonujących wszystkie strony. A więc argument Johna Breuilly’ego o prymacie polityki i działalności poprzez organa państwa nad sferą czystych idei znajduje odzwierciedlenie i w recenzowanej książce³.

Dodać do tego trzeba jeszcze jeden wniosek o sporym kalibrze, który pojawia się nie w zakończeniu, ale na s. 224: otóż Śmiechowski stwierdza, że nawet jeśli samorząd zostałby wprowadzony zaraz po 1905 r., to działalność endecji przyniosłaby antagonizację grup pretendujących do roli gospodarzy miasta, a nie do ich współpracy. Nie zmienia to jednak faktu, że aby przejść ze sfery fantazmatów samorządowo-utopijno-antysemickich do sfery działań i prawdziwej sprawczości, potrzebny był udział mieszkańców miast w zarządzaniu nimi, a na to nie zgadzał się carat aż do dosłownie ostatnich dni przed wyprowadzką – pod naporem armii niemieckiej – z Warszawy w lecie 1915.

Ze szczegółowych uwag krytycznych można wymienić, że analizy dotyczące historii Rosji i Rewolucji 1905 r. w ośrodkach rosyjskich wykładane są wyłącznie na bazie literatury anglojęzycznej. Być może fakt ten odpowiada za to, że nie dowiadujemy się, jak wyglądały analogiczne

debaty w miastach rosyjskich i czy była tu jakaś migracja idei (i w którym kierunku?) – co bardzo by się przydało. Następnie: otwarte pozostaje pytanie, czy przesunięcie języka dyskursu na nowe, antysemickie, bardziej dosadne czy wręcz rasistowskie tory nie jest w istocie powrotem do określeń znanych już w oświeceniu (przypomnijmy sądy Stanisława Staszica oraz niedwuznaczne określenia Juliana Ursyna Niemcewicza z *Podróży historycznych*), tutaj prezentowanych w nowych okolicznościach i z nowym багаżem teorii społecznych, ale w istocie nienowych. Razi czasem brak podania numerów stron z literatury przedmiotu, na którą powołuje się Śmiechowski w pierwszym rozdziale. Wątpliwe jest zdanie, że dwory monarsze nie zaznały przed 1905 r. prawdziwie dramatycznych wydarzeń na ulicach miast (s. 29). Czy rok 1848 r. był naprawdę mało dramatyczny? Poza tym Jerzy Kurnatowski, wspomniany na s. 219 autor artykułów prasowych, nie był działaczem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ale Ewangelicko-Reformowanego. To wszystko jednak drobiazgi. Obszerna panorama debat miejskich w zaborze rosyjskim w ostatnim 10-leciu przed Wielką Wojną stanowi niewątpliwą i trwałą wartość w dorobku badacza oraz punkt wyjścia do nowych analiz i interpretacji, a także – co ważne – studiów komparatystycznych.

Słowa kluczowe

dyskurs, miasta, zabór rosyjski, Warszawa, Rewolucja 1905 r.

Keywords

discourse, cities, Russian partition, Warsaw, Revolution of 1905

References

1. **Breuilly John**, *Nationalism and the State*, Manchester 1982.
2. *Interurban Knowledge Exchange in Southern and Eastern Europe, 1870–1950*, ed. **E. Gantner**, **H. Hein-Kircher**, **O. Hochadel**, New York 2021.
3. **Śmiechowski Kamil**, *Kwestie miejskie. Dyskusja o problemach i przyszłości miast w Królestwie Polskim 1905–1915*, Łódź 2020.
4. **Śmiechowski Kamil**, *Łódzka wizja postępu. Oblicze społeczno-ideowe „Gońca Łódzkiego”, „Kurier Łódzkiego”, „Nowego Kuriera Łódzkiego” w latach 1898–1914*, Łódź 2014.
5. **Śmiechowski Kamil**, *Z perspektywy stolicy. Łódź okiem warszawskich tygodników społeczno-kulturalnych (1881–1905)*, Łódź 2012.

³ **J. Breuilly**, *Nationalism and the State*, Manchester 1982.

Aleksander Łupienko, PhD, ollup@wp.pl, ORCID: 0000-0002-7568-7455

Assistant Professor in the Department of the History of Ideas and the History of the Intelligentsia in the 19th and 20th Centuries at the Institute of History of the Polish Academy of Sciences. He specialises in the cultural history of 19th-century cities in Central and East Central Europe, in the transformation of public and private space, in the cultural history of the historic monument conservation movement and in the hygiene movement. Author of, among others, the books *Kamienice czynszowe*

Warszawy 1864–1914 (Tenement Houses of Warsaw 1864–1914, 2015), and *Order in the Streets: The Political History of Warsaw's Public Space in the First Half of the 19th Century* (2020). He has published in national and international journals. Participant of research grants from the National Science Centre and organiser of a series of conferences on the city of the 19th century “Architektura w mieście, architektura dla miasta” (Architecture in the city, architecture for the city; the upcoming conference, “Miasto i Pamięć” [The City and Memory], will be held in October 2021).

Summary

ALEKSANDER LUPIENKO (Tadeusz Manteuffel Institute of History of the Polish Academy of Sciences) / Urban issues in the Kingdom of Poland, or of a discourse of agency

Kamil Śmiechowski's book *Kwestie miejskie. Dyskusja o problemach i przyszłości miast w Królestwie Polskim 1905–1915* (Urban issues. Discussion on the problems and future of cities in the Kingdom of Poland 1905–1915) discusses debates on cities in the last 10 years of Russian rule in the Kingdom of Poland. The author analyses the most important urban problems, including mainly the lack of self-government and the effect of the lack of political agency among the Polish elite in relation to debates about the needs of cities and visions for their future at the time.